

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ
(NR 113)
z dnia 15 maja 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 113)

15 maja 2026 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Kacpra Płażyńskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– **poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2317 i 2467).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Marchewka** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Michał Kobyliński** zastępca naczelnika Wydziału Obsługi Prawnej III w Departamencie Prawnym Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Dariusz Hołub** kierownik Zespołu Legislacji w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Piotr Świat** kierownik Zespołu Obsługi Zarządzania Emisjami i Mechanizmu Granicznego w Centrum Prawno-Regulacyjnym Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Kościński**, **Ewa Soroka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Szanowni państwo, poproszę o zajęcie miejsc. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Dzisiaj w porządku obrad mamy rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2317 i 2467). W czasie drugiego czytania, wczoraj wieczorem, doszła jeszcze jedna poprawka, czyli mamy cztery poprawki.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek. Gdzie mamy poprawki? Moment.

Kto z państwa uzasadni poprawkę nr 1? Bardzo proszę, pan przewodniczący Wałęsa.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zgłosić wniosek formalny o przedyskutowanie pierwszych trzech poprawek łącznie, ponieważ dotyczą one tego samego.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Ja się zgadzam, chyba że jest sprzeciw.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czyli łącznie. Panie przewodniczący, poprosimy łącznie.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pierwsze trzy poprawki.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Poprawki nr 1-3 mają na celu zapobieżenie nałożeniu się brzmienia przepisów ustawy – Prawo ochrony środowiska wprowadzonych niniejszym projektem oraz ustawą z dnia 3 marca 2026 r. o zmianie ustawy – Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw. Rozmawialiśmy o tym na poprzednim posiedzeniu, że w momencie podpisania Prawa lotniczego przez pana prezydenta będziemy zmuszeni dokonać takich zmian. Jest to czysto techniczna kwestia.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Poproszę pana ministra.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Arkadiusz Marchewka:

Tak, pozytywnie oceniamy poprawki.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

I Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Jesteśmy za. Proponujemy, żeby poprawki nr 1, 2 i 3 głosować łącznie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Tak, zgadzam się, chyba że jest sprzeciw wobec takiego trybu. Nie słyszę sprzeciwu. Dobrze. To przechodzimy do głosowania nad pierwszymi trzema poprawkami łącznie.

Kto jest za przyjęciem poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Teraz przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr...

Sekretarz Komisji Ewa Soroka:

Panie przewodniczący, tylko przeczytam.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Bardzo proszę.

Sekretarz Komisji Ewa Soroka:

7 głosów za, nie było głosów przeciwnych, 4 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Drodzy państwo, teraz poprawka nr 4. Kto ją przedstawi? Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. W tej poprawce chodzi o przepis przejściowy, który zapewni podstawę prawną do przekazywania przez dyrektorów urzędów morskich środków pochodzących z wpłat armatorów, zrealizowanych przed wejściem w życie przepisów ustawy, na rachunek bankowy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz przeznaczenie ich na cele dekarbonizacji sektora morskiego, co zapewni zgodność z dyscypliną finansów publicznych i rozporządzeniem Fuel EU Maritime.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Tak, oczywiście będą pytania, pani poseł, tylko najpierw jeszcze strona rządowa i Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Pozytywnie odnosimy się do tej propozycji.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan mecenas, nasz ekspert.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, chcielibyśmy podzielić się z państwem kilkoma uwagami, wątpliwościami dotyczącymi poprawki zgłoszonej w trakcie drugiego czytania. Abstrahujemy oczywiście od zasadności i celowości, wiemy, jaka jest intencja i jaki kierunek przyświeca złożonej poprawce. Pragniemy tylko zauważyć, że projektowany, dodawany art. 4a przewiduje, że środki z kar, o których mowa w art. 23 ust. 2 rozporządzenia unijnego, pochodzące z wpłat dokonanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stanowią przychody Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. De facto przepis w istocie nadaje ex post określony status prawny środkom publicznym już pobranym przez organy administracji publicznej. W związku z tym mamy kilka pytań do strony rządowej, która będzie stosowała owe przepisy. Jaki był status prawny tych środków przed dniem wejścia w życie ustawy? Czy de facto stanowiły one dochód budżetu państwa i czy pozostawały środkami przejściowo gromadzonymi przez dyrektora urzędu morskiego? I ostatnia wątpliwość na gorąco, jaka była podstawa ich zatrzymania i dalszego rozdysponowania.

Nasze ogólne wątpliwości oczywiście rodzą się z punktu widzenia przepisów konstytucji, a w szczególności zasady poprawnej legislacji. Mamy też pewne wątpliwości, dlatego że de facto

ten przepis, ten projekt nie rozstrzyga kompleksowo sytuacji środków pobranych przed dniem wejścia w życie ustawy. W szczególności, naszym zdaniem, nie wiadomo, czy środki te podlegały jakimś przepisom ustawy o finansach publicznych jako dochody budżetu państwa, czy mogły być gromadzone na rachunkach przejściowych, mam tu na myśli urzędy morskie, jak traktować odsetki od takich środków, ewentualnie jaki faktycznie był status środków będących w toku poboru lub postępowań. Ponieważ projekt ogranicza się, jak patrzę i widzę, wyłącznie do nakazania przekazywania środków do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, nie tworzy tutaj kompleksowego mechanizmu, rozwiązań, regulacji intertemporalnej. Dlatego już na tym etapie chcielibyśmy wyartykułować wątpliwości, abstrahując, jak podkreślam, od zasadności, celowości wniesienia poprawki i uregulowania tych kwestii.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan minister.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Dziękuję. Panie mecenasie, szanowni państwo posłowie, środki te stanowią dochody budżetu państwa, nie są gromadzone przez urzędy morskie. Oczywiście odnosi się to do kwestii ustawy o finansach publicznych. Środki nie są gromadzone przez urzędy morskie, więc nie ma mowy o żadnych odsetkach. Są od razu przekazywane do budżetu państwa, więc stanowią dochody budżetu państwa. Jeżeli pani dyrektor chciałaby uzupełnić coś, co jest istotne z tego punktu widzenia, to bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Ministerstwa Infrastruktury Sonia Knobloch-Sieradzka:

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, celem jest jedynie wskazanie, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, do którego ostatecznie trafiają te środki, będzie musiał je spożytkować zgodnie z wymaganiami rozporządzenia Fuel EU, czyli na cele związane ze zwiększeniem dostępności paliw alternatywnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Otwieram dyskusję. Pani poseł Arciszewska-Mielewczyk.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Oprócz zastrzeżeń Biura Legislacyjnego, chciałabym też, żeby Biuro Legislacyjne i pan minister odpowiedzieli mi na pytanie, jaką mamy pewność, że armatorzy, i w jakiej formie, dostaną środki, na co dostaną środki, kto będzie rozdysponowywał środki, w jakiej wysokości środki mogą dostać, gdzie jest zapisane i zagwarantowane, że dostaną to polscy armatorzy albo podmioty, które są w gospodarce morskiej i będą borykały się z kosztami przystosowywania do wymogów stosowania lepszej jakości, droższego paliwa plus montowania wszelkiego rodzaju urządzeń albo też budowy statków nowej generacji, które są związane z miliardowymi w skali kosztami. Czy w odpowiednich ustawach musi być wskazany sposób, źródło, przeznaczenie tych środków, które ewentualnie urząd morski zbierze na dekarbonizację związaną z dyrektywą paliwową, o której mówimy? Czy w związku z tym przy przyjmowaniu poprawki powinny nastąpić jakieś inne zmiany w aktach prawnych, które powinny być wskazane przez ministra, na co konkretnie powinny być przeznaczone te środki, jeżeli chodzi o armatorów czy podmioty związane właśnie z tą dyrektywą, żeby mogły z niej skorzystać? Szczere intencje to możemy sobie zapisywać, tylko czy będzie to miało realne przełożenie na konkrety w formie prawnej i potem na wnioski, nie wiem, kredytowe, jakieś dokapitalizowania, no nie wiem, jakieś elementy, które pozwolą naszym armatorom z tego po prostu skorzystać? Jeżeli ma to być pusty przepis i szczerą intencją, to nie ma to sensu. Ma to sens wtedy, jeżeli jest to prawnie zagwarantowane i armatorzy bądź podmioty, które dekarbonizację CO₂ i wszelkiego rodzaju ograniczenia mają stosować w rozwiązaniach technicznych czy też zakupowych, dokładnie to wiedzą. Więc chciałabym, żeby Biuro Legislacyjne, pan minister czy pan poseł, który zgłasza poprawki, odpowiedzieli mi, gdzie zagwarantowane są możliwości, źródła, cele, przeznaczenie środków zebranych na fundusz. Rozumiem, że fundusz będzie mógł sobie po prostu sam decydować albo ustali jakiś regulamin wewnętrzny i figa z makiem, że tak powiem, będzie dla armatorów, którzy będą borykać się z przystosowaniem do tych wszystkich chorych, ideologicznych rozwiązań klimatycznych.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan przewodniczący Wałęsa czy pan minister? Pan minister.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Pani poseł, w ustawie zostały zagwarantowane przepisy, które dają możliwość wykorzystania, wręcz wskazują, na jakie działania środki powinny zostać wykorzystane. Zmieniamy tą ustawą – Prawo ochrony środowiska. W art. 401c wskazane jest, że środki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości nie mniejszej niż kwota przychodów, o których mowa w tym artykule, po pomniejszeniu o 1%, czyli 99% tych środków, gdyż 1% to obsługa, czyli zarządzanie, już kiedyś o tym mówiłem, przeznacza się na cele określone w art. 23 rozporządzenia. A w rozporządzeniu jest wskazane, że państwa członkowskie realizują działania związane z wdrożeniem wspierania szybkiego wdrożenia stosowania paliw odnawialnych i niskoemisyjnych w sektorze morskim. Jednocześnie wskazujemy tu, że programy muszą być uzgadniane z ministrem infrastruktury czy z ministrem w tym wypadku odpowiedzialnym za gospodarkę morską. A więc mamy w ustawie tak zwany bezpiecznik, który wskazuje, że wszystkie środki finansowe, które wpłyną do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, będą musiały być przeznaczone na wdrażanie paliw niskoemisyjnych w transporcie morskim. Minister odpowiedzialny za gospodarkę morską uzgadnia to. To znaczy musi zaakceptować rozwiązania, które są realizowane. Robi się to w pełnej współpracy. Mamy to akurat zagwarantowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pan mecenas.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o tak postawione pytanie przez panią posłankę i odpowiedź pana ministra, wydaje nam się, że na tym etapie tylko i wyłącznie można posługiwać się normą, która jest projektowana w art. 401c. Są to już kwestie praktycznego stosowania przepisów, które na tym etapie są nam nieznane.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pani poseł.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Więc ja podtrzymuję swoje pytanie, panie ministrze, dlatego że między funduszem a ministerstwem państwo i każdy, obojętnie, jaki będzie rząd, może sobie dyskutować. Ale mnie interesuje konkretna sprawa, dlatego że odnosiliśmy się do armatorów, polskich armatorów. Mówiliśmy o ewentualnie przyszłej flocie, która będzie się z tym borykać, o tym, że wyeliminuje to starsze statki, statki starszej generacji. Są to duże koszty, które muszą ponosić armatorzy. Mnie interesuje sprawa techniczna, jaką gwarancję, jaką drogę muszą przejść armatorzy, żeby móc skorzystać z tych pieniędzy. Państwo możecie sobie ogólnie mówić o branży morskiej. Ja odnoszę się do konkretów. Czy ma to być przez Agencję Rozwoju Przemysłu, czy Ministerstwo Infrastruktury, czy Ministerstwo Finansów, czy Bank Gospodarstwa Krajowego, czy jakieś linie kredytowe, czy będziecie państwo mieli fundusz dla armatorów, żeby ich wspierać? Mnie interesują konkrety, dlatego że na dzień dzisiejszy jest to tylko współpraca między funduszem a ministerstwem. Ale nijak się to nie przekłada na pomoc finansową dla armatorów. Mogą to być nie wiadomo jakiej wysokości środki. Część armatorów jest przystosowana, dlatego że na przestrzeni lat musiała stosować różnego rodzaju urządzenia, przestawić się i remontować statki poprzez montowanie różnych innych technicznych nowości związanych z używaniem czystszej, droższej paliwa. Na przestrzeni lat się to działo. Ale mimo wszystko, ponieważ restrykcje unijne, właściwie tylko restrykcje unijne, o nich słyszymy, są wciąż podnoszone, mam konkretne pytanie. Jakie narzędzia są zagwarantowane albo mają być zagwarantowane, jeżeli chodzi o dostępność środków dla konkretnych podmiotów, czyli armatorów?

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Pani poseł, rozporządzenie gwarantuje takie mechanizmy. Są to tak zwane mechanizmy elastyczności, które mówią jasno o tym, że armatorzy są rozliczani za całą flotę. Na przykładzie naszego polskiego armatora, Polskiej Żeglugi Morskiej, powiem, że kiedy w styczniu został oddany do użytku prom Jantar, napędzany paliwem LNG, wtedy mocno wpłynęło to na zmniejszenie emisyjności całej floty. A więc nawet statki, które były najstarsze, nie były obciążone tak dużymi

kosztami związanymi z używaniem paliwa, dlatego że chociaż jeden prom o napędzie niskoemisyjnym istotnie wpływał na zmniejszenie emisyjności w całej flocie. Takie mechanizmy są zagwarantowane.

Chcę podkreślić jeszcze raz, tutaj chodzi o używanie paliw, to znaczy, żeby paliwa były oparte o niskoemisyjne składniki. Co to znaczy? Mówiąc wprost, jeżeli armatorzy będą spełniać normy, a chodzi tu o to, żeby zmniejszać udział o 2% przez okres najbliższych...

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Do 6%.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Tak, ale do roku 2030 do 2%. Jeżeli wszystkie normy zostaną spełnione, to może się okazać, że armatorzy w ogóle nie będą wpłacać środków jako opłaty.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Ale pan nie odpowiada na pytanie.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Pani poseł, dlatego że pani pytania wykraczają poza zakres ustawy. Mówię pani wprost, czego ona dotyczy.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Pytam, panie ministrze, o środki, o dostępność środków.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

A pani mnie pyta, jakie będą mechanizmy związane z zakupami na przykład mechanizmów...

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

A pan mi mówi o armatorach...

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

... silników do statków, które mają być niskoemisyjne.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

... którzy już zainwestowali.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Powiedziałem to w poprzedniej wypowiedzi. W ustawie zostało zagwarantowane, i jest to również w rozporządzeniu, że środki, które wpłyną do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, mają zostać przeznaczone na realizację działań związanych ze wspieraniem dostępności rozwiązań, które wspierają niskoemisyjny transport morski. Jeżeli Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie przeznaczał pieniądze na realizację takich inwestycji, to musi to zrobić w uzgodnieniu z ministrem odpowiedzialnym za gospodarkę morską. Chcę powiedzieć jasno, że żaden polski armator nie ma do zapłacenia żadnej opłaty. Nie ma tego. Po prostu nie występuje ona za rok 2025, za który armatorzy się rozliczają. Wszyscy mają normy zgodne z przepisami, które są obowiązujące. Dziękuję.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Ja rozumiem, że pan minister zakłada, że nie będziemy się rozwijać, nie będziemy potrzebować środków, dlatego że na dzień dzisiejszy armatorzy są przygotowani, ponieważ wykrawili się. Dzięki, że pan minister Gróbarczyk już pomyślał i budował promy w nowej technologii. Natomiast państwo stwierdziliście, że właściwie z tych pieniędzy nikt nie musi korzystać, dlatego że już wszystko u naszych armatorów jest zrobione, nie mówiąc o tym, że założyliście, że PZB też niedługo zniknie, więc też nie będzie problemu, dlatego że być może już ktoś inny będzie tam inwestował. Pytam, panie ministrze, o mechanizmy w razie gdyby armatorzy chcieli się rozwijać, ale ja widzę, że państwo nie chcecie ich rozwijać. Pan właśnie wypowiedział się, że nie chcecie, więc nie widzicie problemu, nie trzeba będzie przekazywać tych pieniędzy. Więc fundusz będzie sobie, nie wiem, zbierał, przekazywał na coś innego.

Ja pytam o ścieżki, możliwości zastosowania w razie zdolności rozwojowych armatorów, jak mogą konkretnie z tychże pieniędzy skorzystać. Gdzie pan to zagwarantował oprócz ogólnych stwierdzeń? Gdzie jest już zaplanowana czy opracowana ścieżka możliwości skorzystania, gdyby polscy armatorzy chcieli się rozwijać i w trakcie eksploatacji nawet tych statków chcieli się dostosować do jeszcze wyższych wymagań europejskich, idiotycznych zresztą? Nie odpowiedział

mi pan na to pytanie. W ogóle tego nie zakładacie. Pana odpowiedź brzmi: „wszystko jest na dzień dzisiejszy okej, kar nie muszą płacić, czyli rozwijać też się nie będą, nie musimy się martwić, odpowiadać na pytania, jak ewentualnie mogliby korzystać z tych pieniędzy”. A armatorzy, jeżeli chcą się rozwijać, to mają bardzo dużo pomysłów. Tylko niestety, czasem właśnie z braku pieniędzy nie mogą ich realizować. A wobec wszystkich podnoszonych kar, wymagań Unii Europejskiej, w myśl chorej ideologii ekologicznej, niestety, ale inwestycje będą następowały. Statek to jest wieczna eksploatacja. Coś się zepsuje, trzeba remontować, spełniać pewne wymogi. Pan dobrze o tym wie. To nie jest constans. Mnie interesują sposoby, możliwości sięgnięcia po te środki. Gdzie są zapisane? Z tego, co widzę, Biuro Legislacyjne stwierdziło, tak to rozumiem, że na razie, jak pan powiedział, nie ma, nieznane są warunki. My mówimy tylko o współpracy Ministerstwa Infrastruktury z funduszem. A więc rozumiem, że nie ma zasad. Czy pan wobec tego zamierza je stworzyć, nie wiem, w porozumieniu z funduszem przez miesiąc, dwa? Czy to już może jest ale nie wiemy albo pan nie wie? Nas, mnie interesuje konkretnie, w razie gdyby ktoś chciał jako armator z tego skorzystać.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Pani poseł, najprościej, jak potrafię, gdyż wszyscy zrozumieli. Druk sprawozdania, strona 18, nr 3, w art. 401c po ust. 9c dodaje się ustęp w brzmieniu: „Środki Narodowego Funduszu w wysokości nie mniejszej niż kwota przychodów przeznaczają się na cele określone w rozporządzeniu.”. Strona 18. Prościej, pani poseł, nie potrafię. Inaczej tego nie można zagwarantować.

A odnosząc się do kwestii, które pani poruszała na temat rozwoju armatorów, tylko chciałbym wszystkim państwu przypomnieć, że nasz rząd przeznaczył 1,3 mld zł na realizację działań związanych z budową nowych promów. Musieliśmy spłacić pożyczki, które rząd, kiedy pani była w większości, udzielił armatorom między innymi z Funduszu Reparywacji, których armatorzy nie byli w stanie nawet obsłużyć. Musieliśmy założyć całe nowe finansowanie, stworzyć biznesplan. Przypomnę tylko, że przez blisko rok stocznia, która budowała promy na gaz, nie dostała pieniędzy. Projekt ten skończyłby się tak, jak elektrownia w Ostrołęce. I taka jest prawda.

A jeżeli pani mówi o Polskiej Żegludzie Bałtyckiej, to chcę pani tylko przypomnieć, że prom, który jest we flocie, który na samej końcówce uprzednich rządów państwo wyleasingowaliście z włoskiej stoczni, nie był wcale napędzany paliwami alternatywnymi. Po to, żeby dostosować nie swój prom, spółka musiałaby zapłacić ponad 50 mln zł. Prom nie miał nawet fotela dla kapitana. Są tam takie rzeczy, o których państwo nawet nie wiecie. I jeżeli pytacie na przykład o przyczyny...

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Najważniejsza rzecz to fotel dla kapitana.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Nie, ale jest to świetne wyobrażenie tej sytuacji. Chcę tylko powiedzieć ostatnią rzecz.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, wczoraj było posiedzenie o PŻB.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Wiem i bardzo żałuję, że według informacji, które miałem...

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Trzeba było wczoraj być, a nie po bankiecie odpoczywać. Wieczorem pan już...

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

... jest tyle kłamstwa ze strony państwa polityków PiS-u.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Na pewno do tego wrócimy. Czekamy na odpowiedź na dezyderat. Więc na pewno do tego wrócimy, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Już kończę.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Proszę się nie martwić.

Posel Artur Łacki (KO):

Mógłby pan jakoś zapanować nad swoją koleżanką?

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Chcę tylko państwu powiedzieć...

Posel Artur Łacki (KO):

Nic nie słysząc.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Jest pan bezczelny, panie pośle.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

... że trudna sytuacja armatora wynika z tego, że przez osiem lat na zachodniej flance...

Posel Artur Łacki (KO):

Naprawdę tutaj żadna przekupa nie jest potrzebna.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Chcę tylko państwu powiedzieć, że decyzję o tym, żeby wybudować alternatywny terminal, na który wpływa zagraniczna konkurencja ze Świnoujścia, co w bardzo mocnym stopniu zabrało ładunki z Polskiej Żeglugi Bałtyckiej, podpisał osobiście pan minister Marek Gróbarczyk. I mam na to dokumenty.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, mówiąc całkiem poważnie, wczoraj było posiedzenie temu poświęcone.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Pokażę państwu przyczynę trudnej sytuacji. Więc bardzo proszę, żebyście państwo dzisiaj nie poruszali tematów...

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Trzeba było wczoraj przyjść.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dzisiaj mamy inną sprawę.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

...które są kłamliwe.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Ja też mam jeszcze pytania w związku z tym drukiem.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Bardzo proszę o odniesienie się do tego druku. Prościej nie potrafię. Wszyscy zrozumieli, więc mówię, strona 18, druk sprawozdania, zmiany w art. 401c Prawa ochrony środowiska. Tam są zapisane gwarancje. Dziękuję. Pozytywnie odnosimy się do poprawki.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, ja jednak pociągnę ten temat, dlatego że nie zrozumiałem w takim sensie... To znaczy, ja rozumiem pytanie pani poseł Arciszewskiej-Mielewczyk i rozumiem pana odpowiedź, ale uważam, że pana odpowiedź jest niepełna. Po prostu chodzi o to, co państwo chcecie zrobić, jaki jest dalszy krok wykorzystywania tych pieniędzy. Pan powiedział tylko tyle, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, kiedy już dostanie pieniądze, w konsultacji czy też w uzgodnieniu z państwem będzie je w jakiś sposób dalej przeznaczał. Na tym skończyła się pana wypowiedź, a my chcemy wiedzieć, jakie podmioty, jaki typ armatorów, w jakich programach, konkursach, w jakim zakresie potem będzie mógł ubiegać się o środki, żeby ewentualnie najpierw płacić kary, potem w jakiś sposób mógł je odzyskać w jakiś sposób, jak rozumiem, modernizujący swoją flotę. Czy państwo macie przygotowane programy, z których później armatorzy będą mogli korzystać? Takie było pytanie, jak zrozumiałem, pani poseł Arciszewskiej-Mielewczyk. I wystarczy, panie ministrze, powiedzieć tak: „nie mamy przygotowanych żadnych programów” albo może pan powiedzieć bardziej dyplomatycznie: „pracujemy nad tym, podzielimy się z państwem wkrótce, za miesiąc, dwa takie programy będą już w fazie konsultacji

z armatorami” czy jakkolwiek. Pytanie pani Arciszewskiej, myślę, że było zrozumiałe, tylko pan minister usilnie nie chce na nie odpowiedzieć.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Panie przewodniczący, odpowiem i odpowiadam na każde pytanie, które jest sensownie zadane. Powiem jasno. Jeżeli wejdą w życie przepisy, to wówczas Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie zobowiązany do przygotowania takich programów. Zrobi to w konsultacji z ministrem odpowiedzialnym za gospodarkę morską. Minister odpowiedzialny za gospodarkę morską konsultuje takie inicjatywy z największymi związkami armatorów, między innymi ze Związkiem Armatorów Polskim czy z innymi przedstawicielami branży. Tak jak jest wskazane, przyjmowanie programów priorytetowych przez NFOŚiGW nastąpi wtedy, kiedy zostaną przygotowane przepisy. Leży to po stronie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wtedy, kiedy przyjmiemy przepisy, które jasno wskażą, że NFOŚiGW ma przygotować programy, które będą służyć celom, na które się zgadzamy, a nie będą służyć na inne kwestie niezwiązane z transportem morskim, wówczas będziemy przygotowywać szczegóły. Szczegóły te zostaną państwu przedstawione. Na tym etapie, kiedy nie ma przepisów obowiązujących w ustawie, nie można tworzyć takich programów.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Rozumiem. Dobrze. Teraz ja chciałbym zadać pytanie. Za chwilę panom posłom też przekażę głos. Pan minister wskazał, że do tej pory za 2025 r. kary nie były płacone przez armatorów, jeżeli dobrze zrozumiałem. Natomiast wprost z poprawki wynika, tutaj cytuję środek poprawki, że środki pochodzące z wpłat armatorów dokonanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stanowią przychody Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Morskiej. W poprawce wprost jest mowa o tym, że były dochody pochodzące z kar na podstawie rozporządzenia z 13 września 2023 r., a pan mówi, że nie było żadnych kar, żadnych środków. Czy może pan to wyjaśnić?

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Tak, panie przewodniczący. Kwestia otrzymania certyfikatu i ewentualnej zapłaty musi zostać zrealizowana do dnia 30 czerwca. Podejrzewam, że ustawa nie wejdzie w życie do 30 czerwca. Więc jeżeli okazałoby się, że wejdzie po 30 czerwca i gdyby okazało się, że będą takie wpłaty od armatorów, na przykład zagranicznych, trzeba mieć do tego przepisy, żeby pieniądze w sposób zgodny z prawem przekazać do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jest na to tak zwane okienko od 1 maja do 30 czerwca.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Panie mecenasie, czy potwierdza pan taką interpretację przepisów? Nie wiem, czy jestem do końca przekonany.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, trudno nam na tym etapie wypowiadać się w kwestiach, o których państwo dyskutują w aspekcie stosowania przepisów po wejściu w życie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Nie, nie. Ja mówię o środkach sprzed wejścia w życie. W poprawce jest mowa wprost o jakichś środkach sprzed wejścia w życie.

Legislator Wojciech Paluch:

Tak została zredagowana, na co właśnie w ramach moich wątpliwości czy pytań w odniesieniu do poprawki chciałem zwrócić uwagę.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czyli pan też tego nie rozumie?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie powiedziałem tego, że nie rozumiem.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

To znaczy ja nie rozumiem. To nie jest wstyd powiedzieć, że nie rozumie się czegoś, co jest źle napisane. To poproszę potem o informację na piśmie, o co dokładnie chodzi. Proszę

o wyjaśnienie co to znaczy „pochodzące z wpłat armatorów dokonanych przed wejściem w życie niniejszej ustawy”.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Mówię, jeszcze raz powtórzę. Według tego, co jest w rozporządzeniu, środki muszą zostać zapłacone do 30 czerwca. My dzisiaj w Polsce nie mamy tego prawa jako obowiązującego.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Aha.

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Więc jeżeli okazałoby się, że któryś z armatorów, na przykład zagraniczny...

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czyli rozporządzenie zakładało tak daleki termin zastosowania. Mimo że jest z 13 września 2023 r., to zakładało, że do 30 czerwca mamy...

Sekretarz stanu w MI Arkadiusz Marchewka:

Nie, nie. Za uzyskanie zgodności za rok ubiegły płaci się do 30 czerwca, jeżeli nie ma takiej zgodności. To znaczy, że jeżeli okazałoby się, że jakiś zagraniczny armator nie uzyska świadectwa zgodności, będzie musiał wnieść opłatę, co musi zrobić do 30 czerwca, a u nas w Polsce jeszcze nie będą obowiązywały te przepisy, dlatego że ustawa na przykład nie zostanie podpisana do 30 czerwca, to wówczas musimy mieć podstawę prawną do tego, żeby urzędy morskie przekazały środki finansowe do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

No dobrze. Najpierw był pan poseł z tyłu. Pan poseł Głowski za chwilę. Najpierw pan poseł Lamczyk. Tak mi się wydaje, że był najpierw.

Poseł Stanisław Lamczyk (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, jeżeli ktoś robi przelew do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, to musi on mieć określony tytuł. Pieniądze nie mogą pójść na inne konto, nie mogą pójść na przykład jak mówiła pani poseł, na remonty. Muszą pójść na sprawy związane z ochroną środowiska. Jeżeli pani zachowuje się jak denialista klimatyczna, to trudno jest w ogóle dyskutować.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Tylko ubliżać potrafisz, Stasiu?

Poseł Stanisław Lamczyk (KO):

Nie, nie ubliżam, ale...

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Tylko potrafisz ubliżać? Nie wchodź w te buty.

Poseł Stanisław Lamczyk (KO):

Nie, właśnie mówię prawdę. Nie możemy słuchać jakiegoś tam monologu, tracić wszyscy czas. Jest to bez sensu. Dlatego, panie przewodniczący, proszę przejść do głosowania.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Pani poseł, jednak prosiłbym, żeby... Jakkolwiek pana posła też proszę, żeby nie zwracać się w osobisty sposób do posłów, dlatego że to jedynie podgrzewa niepotrzebnie dyskusję. A panią poseł bardzo proszę, żeby... Oczywiście przekazać pani poseł głos za chwilę. Pan poseł Głowski.

Poseł Piotr Głowski (KO):

Ponieważ padła chyba już wystarczająca liczba pytań i odpowiedzi, buksujemy w tym samym miejscu, składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Pani poseł ma przeciwny wniosek.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Mam wniosek przeciwny. Muszę powiedzieć, że dopiero pan przewodniczący musiał zadać pytanie panu ministrowi odnośnie do przeznaczenia środków, które będą na funduszu. I bardzo mi przykro, że wypowiedzi koalicji rządzącej i pana ministra ograniczały się do tego, żeby

ubliżać mi, uspokajać mnie, podważać moje kompetencje. Mój sposób zachowania wynika z tego, że państwo mnie prowokujecie i ubliżacie. I jeżeli pan minister czegoś nie zrozumiał, to właśnie tego... Nie to, że nie zrozumiał, tylko nie chciał odpowiedzieć na pytanie. A mnie, panowie, ubliżacie, że czegoś nie rozumiałam. Nie życzę sobie takich wędrowek. To jest dowód na to, jak nie szanujecie kobiet, dlatego że ja zadałam merytoryczne pytanie. To nie jest tak, że coś mi się wydaje. Ja to mówię z doświadczenia. I wyszło, niestety, na moje, przepraszam, że tak to określe, że pan minister dopiero zainteresuje się, na co, w jaki sposób środki będą mogły być wykorzystywane. Aczkolwiek zmartwił mnie fakt, że powiedział pan, że to fundusz będzie o tym decydował, pan będzie to konsultował, a nie powiedział pan, że będzie pan sugerował pewne rozwiązania, gdzie widzi pan zapotrzebowanie u armatorów. Nie życzę sobie ubliżania mi, wyzywania mnie tutaj, dlatego że to nie licuje z powagą parlamentarzystów. Mam prawo wypowiadać się, a panowie absolutnie zaniżają poziom dyskusji przez to, że chcecie zdyskredytować moją osobę. Nie życzę sobie tego, nie życzę sobie tego na sali sejmowej, tak jak to robi pan poseł Łacki. Proszę się opanować i zacząć szanować wszystkich członków Komisji, a zwłaszcza kobiety. Wy tyle o tym mówicie, ale nie potraficie sami wobec nas dobrze się zachować, prowokujecie nas i wykorzystujecie to przeciwko nam. Absolutnie proszę o odpowiedzi na moje pytanie, a nie kierowanie w stosunku do mnie uszczypliwych i kłuszących uwag.

Posel Piotr Głowski (KO):

Panie przewodniczący, to był wniosek formalny, a nie debata.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Nie życzę sobie.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Wniosek przeciwny może być uzasadniony.

Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

I zgłaszam przeciwny wniosek formalny. Motywuję to właśnie tymi względami, że państwo absolutnie chcecie zamknąć dyskusję, ponieważ nie potraficie odpowiedzieć, nie chcecie odpowiedzieć na pytania. Są tu nierozstrzygnięte kwestie. W związku z tym podtrzymuję mój przeciwny wniosek formalny, tak jak na wstępie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Głosujemy. Kto jest za zamknięciem dyskusji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Ewa Soroka:

7 głosów za, 4 głosy przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Posel Czesław Hoc (PiS):

Najpierw niech przeproszą, a dopiero potem będziemy dyskutować dalej.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

To już każdy sam w swoim sumieniu, panie pośle. Kto się wstrzymał? Było, kto się wstrzymał?

Nikt się nie wstrzymał. No to zamykam dyskusję. I głosujemy poprawkę.

Droży państwo, kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Ewa Soroka:

7 głosów za, 4 głosy przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Kto chciałby być posłem sprawozdawcą?

Posel Piotr Głowski (KO):

Proponujemy pana Artura Łackiego. Do tej pory był sprawozdawcą.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czy są inne kandydatury? Nie ma. Rozumiem, że pan poseł...

Posel Artur Łacki (KO):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Skoro nie ma sprzeciwu, pan poseł Łacki będzie reprezentował nas na sali plenarnej.

Zamykam posiedzenie.